

*Sygn. akt II W. 143/22*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2022 roku.

Sąd Rejonowy w Golubiu – Dobrzyniu II Wydział Karny w składzie:

**Przewodniczący: sędzia Leszek Osieński**

**Protokolant: stażysta Miłosz Krzyżek**

w obecności oskarżyciela – funkcjonariusza Policji -----

po rozpoznaniu dnia 18 listopada 2022 roku

sprawy **B. Z.**

c. R. i D. z domu B.

ur. (...) w G. (...)

**obwinionej o to, że:** w dniu 23 lutego 2022 roku ok. godz. 17:03 w miejscowości G. ul. (...), nie zachowała należytych środków ostrożności przy trzymaniu psa,

**tj. o wykroczenie z art. 77 § 1 kw**

**ORZEKA:**

1. uznaje obwinioną **B. Z.** za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj. wykroczenia z art. 77 § 1 kw i za to na mocy art. 77 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza jej karę grzywny w kwocie 100 (sto) złotych;
2. zwalnia obwinioną od obowiązku uiszczenia opłaty, zaś wydatkami w sprawie obciąża Skarb Państwa.

*II W 143/22*

## UZASADNIENIE

Wnioskiem o ukaranie Komendanta Powiatowego Policji w G.(...) z dnia 9 marca 2022 roku B. Z. z domu Z. została obwiniona o to, że: w dniu 23 lutego 2022 roku około godz. 17:03 w miejscowości G. ul. (...), nie zachowała należytych środków ostrożności przy trzymaniu psa tj. o wykroczenie z art. 77 kw.

**Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 23 lutego 2022 roku na posesji w G.(...) przy ul. (...) pies rasy P., będący własnością obwinionej, był pod opieką jej syna O. lat 15. Pies ten nie miał założonego kagańca, ani też nie był na smyczy. Około godziny 17:00 kiedy M. O. ze swoim partnerem R. J. wyszli z domu, pies ten zaczął biec w stronę kobiety i skoczył na nią. Szczekał, szczyrzył kły, był agresywny.

Nieruchomość przy ul. (...) stanowi współwłasność partnera B. Z., tj. M. N. oraz pokrzywdzonej M. O.. Obecnie pomiędzy nimi toczy się sprawa w sądzie o zniesienie współwłasności nieruchomości.

Obwiniona wraz z partnerem i synem mieszkają na piętrze domu jednorodzinnego, natomiast M. O. z partnerem R. J. i dziećmi mieszkają na parterze tego budynku. Współwłaściciele korzystają wspólnie z działki położonej wokół budynku, która jest ogrodzona.

W dniu zdarzenia brama wjazdowa na posesję była otwarta.

Strony pozostają ze sobą w zaognionym konflikcie na tle zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości. Obwiniona jest właścicielką dwóch psów rasy P., która jest zakwalifikowana jako rasa niebezpieczna.

Obwiniona była uprzednio karana za wykroczenia z art. 77 § 1 kw.

Podczas rozprawy obwiniona oświadczyła, że obecnie jej nazwisko to Z..

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień obwinionej (k. 32), zeznań świadka M. O. (k. 39), zeznań świadka R. J. (k. 39).

Obwiniona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Złożyła przed sądem wyjaśnienia, w których potwierdziła, że jest właścicielem dwóch psów rasy P.. Wskazała, że w dniu zdarzenia jeden z psów będący na podwórku posesji przy ul. (...) w G.(...) był pod opieką jej małoletniego syna. Podczas rozprawy wskazała, że pies był na smyczy. Obwiniona podała, że pomiędzy stronami jest konflikt. Wskazała, że jej partner i M. O. są kuzynostwem i obecnie są w konflikcie dotyczącym zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości.

Wyjaśnienia obwinionej zasługują na wiarę jedynie w zakresie, w jakim potwierdziła ona, że jest właścicielem dwóch psów rasy uznawanej za niebezpieczną. Obwiniona nie zaprzeczyła, że jeden z psów biegał po posesji w dniu 23 lutego 2022 roku. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej, że pies znajdował się na smyczy. Przeczą temu zeznania świadków M. O. oraz R. J., którzy w jasny i spójny sposób opisali przebieg całej sytuacji. Wskazali również, że konflikt pomiędzy stronami jest również z uwagi na nieostrożne trzymanie przez obwinioną psów. Opis sytuacji przedstawiony przez M. O. nie pozostawia wątpliwości, iż mogła się czuć zagrożona. Podkreślić przy tym trzeba, iż nie był to pierwszy tego typu incydent. Obwiniona była już uprzednio karana za czyn z art. 77 § 1 kw. W przekonaniu sądu jej zachowanie i bez troska w postępowaniu z psami, są związane z poczuciem, iż psy mogą biegać na terenie posesji, której współwłaścicielem jest jej partner. Obwiniona nie dostrzega przy tym lub lekceważy fakt, iż posesja stanowi przedmiot współwłasności. W domu mieszka także rodzina M. O., w tym małoletnie dzieci. To nakazuje zachowanie ostrożności przy trzymaniu psów, zwłaszcza, iż są to psy duże, wzbudzające niepokój i poczucie zagrożenia.

Jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy sąd ocenił zeznania świadka M. N., który nie był świadkiem zdarzenia, przebywał poza domem. Świadek jedynie potwierdził, że pozostaje z M. O. w konflikcie dotyczącym zniesienia współwłasności nieruchomości.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę B. Z. w odniesieniu do niezachowania należytych środków ostrożności przy trzymaniu psa.

Sąd uznał, że obwiniona wypełniła swoim zachowaniem ustawowe znamiona wykroczenia z art. 77 § 1 kw, ponieważ jako osoba, która pełniła pieczę nad psem, nie zachowała wystarczających środków ostrożności przy trzymaniu psa, pozwalając by jej niepełnoletni syn sprawował nad nim opiekę bez zachowania wymaganych środków ostrożności.

W przypadku czynu z art. 77 § 1 kw przedmiotem ochrony jest szeroko pojęte bezpieczeństwo ludzi i mienia, które może być zagrożone przez nieostrożne trzymanie zwierzęcia.

Art. 77 § 1 kw penalizuje niezachowanie zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Zwykłe środki ostrożności to takie, które wynikają ze zdrowego rozsądku, są oparte na powszechnym doświadczeniu

i zwyczajowi. Przez zwykłe środki ostrożności należy rozumieć tradycyjnie i zwyczajowo przyjęte środki, naturalne dla danego gatunku zwierzęcia, uzależnione od jego cech osobniczych lub ewentualnego, potencjalnego zagrożenia. Nakazane zaś dotyczą środków ostrożnego postępowania ze zwierzęciem, zgodnie z obowiązującymi normami prawnymi. W ocenie sądu przy wychodzeniu z psem na zewnątrz kluczowym jest zapewnienie by miał smycz i kaganiec. Należy bowiem przy tym uwzględnić wielkość psa, jego wagę, rasę.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że obwiniona bezspornie trzymała psa w rozumieniu kodeksowym, to jest była jego właścicielką i to ona była w pełni za niego odpowiedzialna. Wskazać należy, iż pies rasy niebezpiecznej w niniejszej sprawie był wyłącznie pod opieką jej małoletniego tj. 15 letniego syna. Zwierzę nie miało smyczy ani kagańca, znajdował się na posesji, która jest współwłasnością partnera obwinionej i pokrzywdzonej, nie jest zatem nieruchomością stricte prywatną obwinionej. Ponadto jak wskazali świadkowie, brama wjazdowa do posesji, co też zresztą potwierdziła sama obwiniona, była otwarta.

Sąd uznał więc, że B. Z. w dniu 23 lutego 2022 roku wypełniła znamiona opisane w art. 77 § 1 kw. Obwiniona jest dorosłą osobą, po jego stronie nie zachodzą żadne okoliczności ograniczające lub wyłączające zdolność ponoszenia winy. Winna zapewnić dochowanie wszystkich środków ostrożności przy trzymaniu psa. Natomiast pies rasy niebezpiecznej znalazł się na wspólnej posesji bez smyczy i kagańca, pod opieką jej niepełnoletniego syna, który z pewnością w razie zaatakowania kogokolwiek nie byłby w stanie temu zapobiec. Dlatego też sąd uznał, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej wykroczenia z art. 77 § 1 kw.

Biorąc powyższe pod uwagę, sąd wymierzył obwinionej karę grzywny w kwocie 100 zł. Sąd uznał, że taka kara jest adekwatna do wagi popełnionego przez obwinioną wykroczenia. Grzywna w takim wymiarze stanowić będzie dla obwinionej dolegliwość, która powinna powstrzymać ją przed naruszeniem prawa w przyszłości i spowodować w niej przekonanie, że naruszanie prawa nie pozostanie bez reakcji. Jednocześnie w wymiarze ogólnospołecznym kara ta powinna spowodować przekonanie o nieuchronności kary i uczynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Mając na względzie sytuację materialną obwinionej i okoliczności sprawy sąd zwolnił ją od obowiązku uiszczenia opłaty, zaś wydatkami w sprawie obciążył Skarb Państwa (art. Art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 kpw).